

Mały Kongres Kultury Lekarskiej

Spotkanie, zorganizowane przez lek. Jarosława Waneckiego, przewodniczącego Komisji Kultury Naczelnej Rady Lekarskiej, poświęcone było omówieniu aktualnego stanu szeroko pojętej kultury w środowisku lekarskim, a także dotychczasowych dokonań i bieżących problemów w tym zakresie izb lekarskich. W Kongresie wzięli udział przedstawiciele piętnastu okręgowych izb lekarskich, a owocem spotkania jest rezolucja, jaką wystosowali do Prezydium NRL.

W dokumencie tym czytamy m.in., że istnieją poważne problemy z komunikacją wewnętrzną między organami i komisjami problemowymi NIL oraz izb okręgowych, co utrudnia koordynację działań z zakresu kultury w przestrzeni ogólnopolskiej. Podniesiono też problem, że nie we wszystkich izbach funkcjonują samodzielne komisje kultury. Często są połączone z komisjami sportu i rekreacji, co nie sprzyja rozwijaniu działalności stricte kulturalnej. Zebrani z niepokojem zauważyli, że w VIII kadencji daje się zauważyć, że w poszczególnych izbach nakłady na kulturę są ograniczane, w niektórych sięgają nawet 60 % w stosunku do lat poprzednich. Zebrani wyrazili opinie, że izba lekarska nie może pełnić wyłącznie roli urzędu. Zgodnie z art. 5 pkt 13 ustawy o izbach lekarskich, samorząd winien być miejscem integracji naszego środowiska. Uczestnicy kongresy byli zgodni, że podejmowanie działań związanych z kulturą w zakresie twórczości własnej i odbioru sztuki wyższej, ma pozytywny wpływ na społeczny wizerunek lekarzy i lekarzy dentystów. Koordynacja ogólnopolska przedsięwzięć kulturalnych pozwoliłaby członkom całego samorządu lekarskiego, niezależnie od okręgu przynależności, na uczestnictwo we wszystkich wydarzeniach kulturalnych, w równej mierze i na takich samych warunkach.

Pomimo, że ze względu na liczne obowiązki mogłem uczestniczyć tylko w obradach plenarnych Kongresu, jakie miały miejsce w drugim dniu spotkania, to z przyjemności stwierdziłem, że łódzka Izba nie ma się czego wstydzić, jeśli chodzi o organizację wydarzeń kulturalnych. Nawet - można powiedzieć - stanowimy w tej dziedzinie awangardę. Zarówno pod względem liczby imprez, jak i ich różnorodności, a także zawartości artystycznej. Nie wszyscy mogą się poszczycić takimi jak nasze dokonania.

Uczestnicy kongresu zgodnie wskazywali, że dla powodzenia przedsięwzięć kulturalnych w izbach lekarskich, konieczne jest, by do tych spraw została oddelegowana co najmniej jedna zaangażowana osoba, a najlepiej zespół kilkuosobowy. Warto pamiętać, że współcześnie (podobnie jak to miało miejsce w przeszłości), by stanowić elitę społeczeństwa, lekarze muszą uczestniczyć we wszystkich dziedzinach życia społecznego, w szczególności zaś w wydarzeniach związanych z kulturą i sztuką.

Paweł Czekalski

Fot. K. Sak (OIL Lublin)